

Sygn. akt II Ca 1550/12

POSTANOWIENIE

Dnia 6 maja 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący - Sędzia SO Jarosław Jaroń

Sędzia SO Czesław Chorzępa (spraw.) Sędzia SR del. Grażyna Wójcik

Protokolant - Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2013r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z wniosku A. Ć. (1) (obecnie Z.)

przy udziale A. K., K. Ć. i M. M.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestniczki A. K. od postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 16 października 2012r.

sygn. akt I Ns 241/12

postanawia :

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I w ten sposób, iż stwierdzić, że spadek po A. Ć. (2), zmarłym dnia 26 stycznia 2012r, we W., ostatnio stale zamieszkałym we W. przy ul. (...) na podstawie ustawy nabyli żona K. Ć. oraz córki A. Ć. (3) (obecnie Z.), A. K. i M. M. po 1/4 części każda, wszystkie z dobrodziejstwem inwentarza;

II. zasądzić od uczestniczki postępowania K. Ć. (2) na rzecz wnioskodawczyni i uczestniczki A. K. 280zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1550/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy po rozpoznaniu sprawy o stwierdzenie nabycia spadku, stwierdził, iż spadek po A. Ć. (2), zmarłym 26.01.2012r. we W. ostatnio stale zamieszkałym we W. przy ul. (...) na podstawie testamentu ustnego nabyła wprost w całości jego żona K. Ć..

Postanowienie to wydane zostało w następstwie rozpoznania wniosku A. Ć. (1) która wniosła o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy, na jej rzecz jako córki spadkodawcy oraz uczestniczek postępowania: A. K., także córki spadkodawcy, oraz K. Ć. jako żony spadkodawcy.

Uczestniczka postępowania A. K. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po A. Ć. (2) na podstawie ustawy.

Uczestniczka postępowania K. Ć. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku na swoją rzecz podstawie testamentu ustnego spadkodawcy.

Na rozprawie 21 sierpnia 2012r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestniczki postępowania córkę spadkodawcy M. M.. Ta wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po A. Ć. (2) na podstawie ustawy.

Za podstawę swego postanowienia Sąd Rejonowy przyjął następujące ustalenia i wnioski.

Spadkodawca A. Ć. (2), urodzony (...)we L., syn S. Ć.i M. J., zmarł we W.26 stycznia 2012r. Ostatnim miejscem jego zamieszkania był W., ul. (...). W chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z K. Ć.. Spadkodawca miał troje dzieci : A. K.ur. (...), A. Ć. (1)ur. (...)i M. M.ur. (...)Innych dzieci, w tym pozamałżeńskich, ani przysposobionych, spadkodawca nie miał. Nie toczyło się dotychczas inne postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po A. Ć. (2). W skład spadku po spadkodawcy nie wchodzi gospodarstwo rolne.

W dniu 25 lipca 2012r. w kancelarii notarialnej przy ul. (...) we W., przed notariuszem U. G., uczestniczka M. M. złożyła oświadczenie o przyjęciu z dobrodziejstwem inwentarza spadku po ojcu A. Ć. (2).

Spadkodawca chorował od wielu lat - miał problemy z jelitami. Do pierwszej operacji jelit doszło w 2001 r., natomiast kolejną przeżył w 2008 roku. Stwierdzono u spadkodawcy

poważne kłopoty jelitowe oraz niezdiagnozowane kłopoty z pęcherzem. Również w latach 2009-2010r. spadkodawca uskarżał się na poważne kłopoty jelitowe. A. Ć. (2) miał także problem z biodrami, w związku z czym bardzo utykał i miał trudności z chodzeniem. Z tego powodu miał wskazanie wstawienia endoprotez obu bioder. Lecz aby mogło to nastąpić najpierw należało przeprowadzić kolejne operacje jelit, a mianowicie usunąć przetokę jelitowo-pęcherzową. Spadkodawca cierpiał również na nadciśnienie, co wymagało regularnego zażywania leków. Na przełomie czerwca i lipca 2011 r. spadkodawca spadł ze schodów, w wyniku czego w dniach od 17 do 27 lipca 2011 r. przebywał w szpitalu. Stwierdzono wtedy u niego brak powietrza w jednym płucu i ściągnięto wodę z płuc.

We wrześniu 2011 r. spadkodawca został poddany kardiowersji w związku z pojawieniem się migotania zastawek serca, które było przeszkodą w przeprowadzeniu operacji jelit.

W związku z zabiegiem kardiowersji spadkodawca przebywał w szpitalu 3 dni. Kolejny, pięciodniowy pobyt w szpitalu miał miejsce w listopadzie 2011r., kiedy to wykonano mu badanie płuc, które wykazało obecność płynu w jednej ze szczelin w płucach, jednak bez konieczności kolejnego ściągnięcia wody z płuc. Spadkodawcy trzęsły się ręce przez co miał trudności z pisaniem. Podejrzewano u niego chorobę Parkinsona. W związku z uskarżaniem się na bóle bioder i trzęsące się ręce spadkodawca od listopada 2011 r. nie prowadził samochodu., a wcześniej jedynie na krótkich trasach. Spadkodawcę woziła samochodem żona K. Ć.. W grudniu 2011 r. spadkodawca odbył wizytę u chirurga - urologa, podczas której został poinformowany o swoim stanie zdrowia oraz o zakresie operacji, jakiej ma zostać poddany. Operacje jelit były obciążone dużym ryzykiem, czego spadkodawca był świadomy. W grudniu 2011 r. chirurg przedstawił spadkodawcy szczegółowo etapy mającej się odbyć operacji, oraz jej zakres, który jak stwierdził, będzie znany dopiero po otwarciu jamy brzusznej, a także przedstawił spadkodawcy ryzyko jakie wiązać się będzie z operacją. Po wizycie u chirurga - urologa, spadkodawca bardzo przejął się czekającymi go operacjami. W grudniu 2011 r. wraz z żoną K. Ć.pojechał na urlop na Teneryfę celem zrelaksowania się przed czekającymi go operacjami, co doradzała spadkodawcy jego lekarka pierwszego kontaktu M. Ł.. Spadkodawca umówił się z notariuszem w kancelarii notarialnej na poniedziałek 16 stycznia 2012r. w celu sporządzenia testamentu. Jednak w piątek 13 stycznia 2012r. dowiedział się telefonicznie, że w poniedziałek 16 stycznia 2012r. ma się zgłosić do szpitala w celu poddania się operacji jelit, której termin niespodziewanie dla spadkodawcy został przyspieszony o tydzień.

K. Ć.wraz z mężem A. Ć. (2)zaprosili znajomych I. K., J. K., M. Ł.i W. Ł.na kawę na niedzielne popołudnie 15 stycznia 2012r., tj. na dzień przed pójściem spadkodawcy do szpitala w

związku z mającą się odbyć operacją jelit. Byli to długoletni przyjaciele spadkodawcy, którzy przyszli go odwiedzić dla dodania otuchy przed zbliżającą się operacją. Około godziny 16 do mieszkania spadkodawcy i jego żony przy ul. (...)we W.przyszli M. Ł.i W. Ł., natomiast około godziny 17 przyszli I. K.i J. K.. Spadkodawca był przejęty, mówił, że boi się iść do szpitala, że ma obawy z tym związane. Spadkodawca przeżywał wiadomość o mającej go czekać

operacji i przyspieszeniem terminu pobytu w szpitalu, przy czym mając charakter introwertyka starał się ukryć swoje obawy i emocje z tym związane. Spadkodawca miał charakter osoby nie użalającej się nad sobą. Ukrywał również przed obecnymi problem z trzęsącą się prawą ręką zakrywając ją. Spadkodawca był osobą praworęczną. Pomiędzy godziną 18 a 19 spadkodawca poprosił żonę o przyniesienie mu tytoniu z samochodu stojącego przed domem. W związku z tą prośbą K. Ć. wyszła z mieszkania i nie było jej od 10 do 15 minut. W tym czasie spadkodawca powiedział swoim przyjaciołom : I. K., J. K., M. Ł. i W. Ł., że gdyby coś się stało w szpitalu, to wszystko zostawia swojej żonie K.. Spadkodawca wyraził swoją wolę świadomie i z powagą, zakrywając drżącą rękę. Obecni przy tym jego znajomi słuchali go w skupieniu i nikt w tym czasie nie opuszczał pokoju. Wygłaszając to oświadczenie spadkodawca siedział w swoim fotelu przy ławie w pokoju telewizyjnym mieszkania przy ul. (...), a I. K., J. K., M. Ł. i W. Ł. siedzieli również wokół tej ławy. Świadkowie nie sporządzili protokołu testamentu ustnego z uwagi na cel ich wizyty, jakim było dodanie choremu przyjacielowi otuchy oraz podtrzymanie na duchu przed wizytą w szpitalu i planowaną operacją. Z tego też względu nie wzywano notariusza. Spadkodawca powiedział również, iż zabezpieczył już córki i ma do nich żal, że rzadko się z nim kontaktują. W związku z koniecznością zgłoszenia się do szpitala w dniu 16 stycznia 2012r. spadkodawca nie miał możliwości udania się na umówione na ten dzień spotkanie u notariusza w celu sporządzenia testamentu notarialnego. W poniedziałek 16 stycznia 2012r. żona spadkodawcy zawiozła go do szpitala. Tam wykonano mu dwie operacje. Na skutek ich przeprowadzenia i powikłań pooperacyjnych spadkodawca po dziesięciu dniach zmarł w szpitalu w dniu 26 stycznia 2012r. K. Ć. o ustnym oświadczeniu woli męża na wypadek śmierci dowiedziała się w marcu 2012r. po mszy żałobnej w intencji spadkodawcy.

Spadkodawca A. Ć. (2) prowadził działalność gospodarczą w zakresie przyłączy gazowych i instalacji, projektował przyłącza gazowe, był też kierownikiem budowy i inspektorem nadzoru. Spadkodawca przeszedł na emeryturę 1 sierpnia 2011 r. Po upadku ze

schodów spadkodawca starał się stopniowo kończyć otrzymane zlecenia i nie przyjmować nowych. Ostatecznie we wrześniu 2011 r. zamknął swoją działalność gospodarczą.

Spadkodawca w dacie 15 stycznia 2012r. chorował na utrwalone migotanie przedsionków, chorobę niedokrwienną serca, nadciśnienie tętnicze, cierpiał na tzw. przetokę jelitowo-pęcherzową, miał liczne uchyłki w jelitach oraz zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe w stawach. Komisja lekarska orzekła, iż spadkodawca jest inwalida ze względu na narządy ruchu, w związku z czym miał uprawnienie do parkowania w miejscach uprzywilejowanych. Operacja, którą miał spadkodawca przeżyć w trakcie pobytu w szpitalu od 16 stycznia 2012 r. stanowiła zagrożenie dla jego życia.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań.

Wskazał, że zgodnie z art. 952 § 1 k.c, jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (art. 952 § 2 k.c).

W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków (art. 952 § 3 k.c).

Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie przedstawiono testament pozytywny sporządzony przez spadkodawcę 15 stycznia 2012r., wskazujący jako spadkobierczynię żonę spadkodawcy K. Ć., sporządzony przez spadkodawcę w formie ustnej, a zatem ustawowo przewidzianej dla testamentu szczególnego (art. 952 k.c), przy jednoczesnej obecności czterech świadków, którego treść nie została stwierdzona poprzez sporządzenie protokołu testamentu ustnego. Na okoliczność złożenia oświadczenia woli i jego treści Sąd przesłuchał w trybie art. 662 k.p.c świadków I. K.(k. 101-103),

J. K.(k. 103-105), M. Ł.(k. 105-108) oraz W. Ł.(k/108-111). Wniosek o przesłuchanie tychże świadków został zgłoszony przez K. Ć.w dniu 11 kwietnia 2012r. jak wynika to z daty stempla pocztowego (k. 180) w

sprawie I Ns 240/12 (k. 11), połączonej do wspólnego rozpoznania ze sprawą niniejszą postanowieniem z 12 czerwca 2012r. (k. 31).

Mając na względzie, iż wniosek ten został zgłoszony przed upływem 6 miesięcy od daty otwarcia spadku, jak stanowi o tym powołany art. 952 par. 3 k.c. zdanie pierwsze, został więc zachowany termin zakreślony w tym przepisie odnoszący się do przesłuchania świadków testamentu ustnego. Nie miał bowiem znaczenia fakt, że Sąd przesłuchał świadków testamentu ustnego na rozprawie w 16 października 2012r., bowiem zgodnie z orzeczeniem SN z 27.06.1969r., III CZP 31/69, OSNC 1970/2/23 termin do stwierdzenia treści testamentu ustnego w drodze zgodnych zeznań świadków jest zachowany, jeżeli przewidziane w art. 661 § 1 k.p.c. zawiadomienie ze wskazaniem osób świadków testamentu zostało wniesione do sądu spadku w terminie sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku, choćby świadkowie zostali przesłuchani przez sąd już po upływie tego terminu.

W ocenie Sądu Rejonowego, spełnione zostały wszystkie wymogi odnoszące się do świadków testamentu ustnego. Wobec żadnego z nich nie zachodziły okoliczności wskazane w art. 956 i 957 k.c., a nadto świadkowie byli świadomi faktu, że spadkodawca kieruje do nich swą ostatnią wolę. Ponadto brak było podstaw by kwestionować obiektywizm świadków i rzetelność ich relacji, skoro byli oni przyjaciółmi spadkodawcy, co mając na względzie majątkowy i w istocie sporny aspekt niniejszej sprawy, czyni z nich świadków osobami wiarygodnymi i starającymi się w pełni przedstawić ostatnią wolę spadkodawcy.

Sąd Rejonowy nie doszukał się w zeznaniach świadków podstaw, które przypisywałyby im tendencyjność podważającą w jakikolwiek sposób wiarygodność ich zeznań i które równocześnie eliminowałyby te zeznania jako wartościowe dowody. Sąd zważył również, że w toku postępowania nie wskazywano żadnych okoliczności pozwalających na uznanie, iż mogli oni pozostawać w konflikcie ze spadkodawcą, wnioskodawczynią, bądź z uczestnikami postępowania. Wszyscy ci świadkowie zgodnie zeznali, iż 15 stycznia 2012r. w swoim mieszkaniu spadkodawca wyraził swoją wolę na wypadek śmierci oświadczając, że gdyby -coś się stało w szpitalu, to wszystko zostawia swojej żonie K.. Istotne jest, iż spadkodawca wyraził swoją wolę świadomie i z powagą, a obecni przy tym wymienieni wyżej znajomi spadkodawcy słuchali go w skupieniu.

Sąd Rejonowy stwierdził także, iż w związku z koniecznością zgłoszenia się w dniu 16 stycznia 2012r. do szpitala spadkodawca nie miał możliwości udania się na umówione w tym dniu spotkanie u notariusza w celu sporządzenia testamentu notarialnego. Okoliczności złożenia ostatniej woli przez spadkodawcę w dniu 15 stycznia 2012r. i spotkania w mieszkaniu spadkodawcy, biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, także nie budziły wątpliwości Sądu. Ze zgodnych zeznań świadków wynika, że K. Ć.wraz

z mężem A. Ć. (2) zaprosili przyjaciół I. K., J. K., M. Ł. i W. Ł. na kawę na niedzielne popołudnie 15 stycznia 2012r. na dzień przed pójściem spadkodawcy do szpitala w związku z mającą się odbyć operacją jelit, a długoletni przyjaciele spadkodawcy przyszli go odwiedzić w celu dodania mu otuchy przed operacją. Sąd Rejonowy analizował ponadto, czy testament o treści ustalonej w wyniku zgodnych zeznań świadków, sporządzony przez spadkodawcę 15 stycznia 2012r. był ważny i skuteczny, a zatem, czy istniała obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo inne okoliczności utrudniające zachowanie zwykłej formy testamentu, jak stanowi art. 952 § 1 k.c. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy uznał, iż te wymogi zostały spełnione, albowiem spadkodawca zmarł po upływie 11 dni od sporządzenia testamentu ustnego, w wyniku wykonania dwóch operacji, których to operacji i pobytu w szpitalu spadkodawca się obawiał i ostatecznie, na skutek przeprowadzenia których i powikłań pooperacyjnych spadkodawca zmarł w szpitalu 26 stycznia 2012r. Sąd Rejonowy stwierdził także, iż spadkodawca w dniu 15 stycznia 2012r. był przejęty. Mówił, że boi się iść do szpitala, że ma obawy z tym związane i przeżywał wiadomość o mającej go czekać operacji oraz przyspieszeniem terminu pobytu w szpitalu, przy czym jak wynika to z zeznań świadków, wieloletnich jego przyjaciół, iż mając charakter introwertyka starał się ukryć swoje obawy związane z pójściem do szpitala i operacją i miał zawsze charakter osoby nie użalającej się nad sobą.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Rejonowy stwierdził, że nie tylko zachodziła obawa rychłej śmierci uzasadniająca sporządzenie testamentu ustnego, ale również sporządzenie testamentu w formie zwykłej przez spadkodawcę było niemożliwe lub nadmiernie utrudnione. Jak ustalono, informacja o konieczności zgłoszenia się do szpitala na operację zaskoczyła spadkodawcę, gdyż pobyt w szpitalu został przyspieszony o tydzień. Spadkodawca bowiem w piątek 13 stycznia 2012r. dowiedział się telefonicznie, o tym, że w poniedziałek 16 stycznia 2012 r. ma się zgłosić do szpitala w celu poddania się operacji jelit, który to termin operacji niespodziewanie dla spadkodawcy został przyspieszony o tydzień. W związku z koniecznością zgłoszenia się w dniu 16 stycznia 2012 r. do szpitala spadkodawca nie miał możliwości udania się na umówione w tym dniu spotkanie u notariusza w celu sporządzenia testamentu notarialnego. Nie sprowadzono do spadkodawcy w dniu 15 stycznia 2012 r. notariusza ze względu na to, iż chciano podtrzymać spadkodawcę na duchu, a ponadto sprowadzenie notariusza w niedzielne popołudnie prawdopodobnie mogłoby okazać się niemożliwe. Spadkodawca miał również kłopoty z pisaniem ze względu na trzęsąca się prawą rękę, co starał się ukryć w tym dniu przed gośćmi.

Apelację od tego postanowienia złożyły wnioskodawczyni A. Ć. (1), i uczestniczka A. K., które zaskarżyły postanowienie w całości i wniosły o :

1. zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie nabycia spadku w drodze ustawy przez spadkobierców ustawowych, tj. wnioskodawczynię oraz uczestników postępowania ad. 1, ad. 2 i ad. 3

ewentualnie o :

2. uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu pozostawiając mu rozstrzygnięcie dotyczące kosztów postępowania przed Sądem II instancji,

3. zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego przed

Apelujące wniosły także o dopuszczenie dowodu z zaświadczenia z (...)o wpisie i prowadzeniu działalności gospodarczej przez zmarłego A. Ć. (2) przed udaniem się przez niego na trzecią z kolei operację na okoliczność prowadzenia działalności gospodarczej przez wyżej wymienionego do chwili śmierci, a nadto niewiarygodność zeznań K. Ć. oraz świadków testamentu ustnego, którzy zeznali iż spadkodawca wyrejestrował prowadzony przez siebie podmiot gospodarczy. Tymczasem z zawnioskowanego dowodu wynika, iż firma spadkodawcy została wykreślona z rejestru w listopadzie 2012 r. tj. dopiero po jego śmierci. Powołane wyżej zeznania K. Ć. i świadków testamentu miały miejsce na ostatniej rozprawie 16 października 2012 r., na której to rozprawie zapadło zaskarżone postanowienie. Z tego też powodu strony skarżące nie mogły powołać tegoż dowodu przed Sądem I instancji i dysponują nim w chwili obecnej.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucono : **1)** obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnej, a przede wszystkim obiektywnej analizy materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie poprzez:

danie wiary zeznaniom świadków I. K., J. K., M. Ł., W. Ł. a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że A. Ć. (2), zmarły dnia 26 stycznia 2012 r. we W., ostatnio stale zamieszkały we W. przy ul. (...) sporządził ustny testament o treści wskazanej przez ww. świadków, zachodziły przesłanki do sporządzenia testamentu ustnego dlatego spadek po nim nabyła na mocy testamentu ustnego jego małżonka K. Ć. podczas, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wprost wynika, że zeznań ww. świadków nie można traktować jako zeznań wiarygodnych, rzetelnych oraz obiektywnych oraz że nie istniały przesłanki do sporządzenia ustnego testamentu

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie istniała obawa rychłej śmierci A. Ć. (2) oraz że istniały okoliczności utrudniające

zachowanie zwykłej formy testamentu

3) obrazę prawa materialnego, a to :

- art. 931 k.c. przez jego niezastosowanie,
- art. 941 k.c. przez niewłaściwe przyjęcie, że A. Ć. (2) oświadczył swoją ostatnią wolę ustnie, w obecności świadków I. K., J. K., M. Ł., W. Ł. i zachodzą podstawy do dziedziczenia testamentowego z pominięciem przepisów dotyczących dziedziczenia ustawowego,
- art. 952 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe przyjęcie, że zostały spełnione przesłanki warunkujące dopuszczalność sporządzenia testamentu ustnego, tj.
- istniała obawa rychłej śmierci,
- wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu było niemożliwe lub bardzo utrudnione co w konsekwencji doprowadziło do błędnego, niewłaściwego przyjęcia przez Sąd, że spadek po A. Ć. (2), zmarłym 26 stycznia 2012r. nabyła na mocy testamentu ustnego jego małżonka K. Ć.,

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacji zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie podzielił oceny prawnej rozpatrywanego przypadku, uznając, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, że w dniu 15 stycznia 2012r. nie doszło do sporządzenia przez A. Ć. (2) ważnego testamentu ustnego w rozumieniu art. 952 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonane w okolicznościach szczegółowo omówionych przez Sąd Rejonowy rozporządzenie na wypadek śmierci pozostaje nieważne z powodu braku zaistnienia przesłanek z art. 952 k.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków.

Z art. 952 § 1 k.c. wynika, że dla skutecznego sporządzenia testamentu ustnego konieczne jest spełnienie dwóch przesłanek. Pierwsza dotyczy istnienia albo obawy rychłej śmierci spadkodawcy albo szczególnych okoliczności, w których zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Warunki te są rozłączne, co oznacza, że istnienie choćby jednego z nich jest wystarczające. Każda z tych okoliczności stanowi zatem samodzielną (odrębną) przesłankę sporządzenia testamentu ustnego.

Należy podkreślić, że testament ustny jest testamentem szczególnym, zaś stwierdzenie nabycia spadku na podstawie takiego testamentu wymaga wnikliwego badania, czy zachowane zostały wszystkie wymogi ustawy dotyczące zarówno formalnych przesłanek jego ważności, jak również okoliczności pozwalających na skorzystanie z takiej formy testamentu (por. orz. SN z 18 kwietnia 2000r., III CKN 271/00, niepubl.). Pojęcie obawy rychłej śmierci spadkodawcy, jako przesłanka ważności testamentu ustnego, powinno być rozumiane ściśle. Sam fakt śmierci spadkodawcy w krótkim czasie po sporządzeniu testamentu nie jest wystarczający do stwierdzenia istnienia obawy rychłej śmierci w chwili sporządzania testamentu. Obawa rychłej śmierci niewątpliwie zachodzi, gdy na skutek nagłego zdarzenia (np. wypadku komunikacyjnego, zawału serca itp.) stan zdrowia spadkodawcy oceniany obiektywnie uzasadnia jego przekonanie o rychłej śmierci. Tak też należy ocenić sytuację, gdy w razie przewlekłej, długotrwałej choroby nastąpi nagle pogorszenie stanu zdrowia, mogące uzasadniać ocenę, że w jego wyniku niebawem może nastąpić śmierć (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2003r., sygn. akt V CK 9/02; postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lipca 2003r., sygn. akt V CK 120/02).

W niniejszej sprawie nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności, które uzasadniać mogłyby w sposób obiektywny przekonanie spadkodawcy o rychłej śmierci. W szczególności, u spadkodawcy nie nastąpiło żadne pogorszenie się jego stanu zdrowia, w porównaniu z okresem wcześniejszym. Z materiału dowodowego wynika, że w takim samym

stanie zdrowia w jakim znajdował się w dniu 15.01.2012r. spadkodawca odbył wraz z żoną podróż zagraniczną na Teneryfę. W czasie wizyty gości, jak i przed nią nie nastąpiło żadne zdarzenie mogące wzbudzić „poczucie rychłej śmierci” po stronie spadkodawcy, a Sąd Rejonowy błędnie upatrywał przesłanek uprawniających do sporządzenia testamentu w tej szczególnej formie w samej tylko obawie spadkodawcy przez planowanym, aczkolwiek niewątpliwie przyspieszonym terminem operacji usunięcia przetoki jelitowo - pęcherzowej. Zabieg ten był konieczny, by w przyszłości wstawić spadkodawcy endoprotezy bioder. Sąd Rejonowy pominął jednak, że operacja ta planowana była u spadkodawcy od kilku miesięcy, stan zdrowia spadkodawcy nie uległ zaś przy tym żadnej zmianie. W postanowieniu Sądu Najwyższego z 28 marca 2000r., II CKN 875/98 (LexPolonica nr 381974) stwierdza się, że przesłanka istnienia obawy rychłej śmierci jest spełniona, gdy subiektywne przekonanie spadkobiercy oparte jest na uzasadniających je okolicznościach. Przez obawę rychłej śmierci należy rozumieć przekonanie spadkodawcy, że śmierć nastąpi niebawem, czyli jest czasowo bliską i nieuchronną, które nadto jest uzasadnione obiektywnymi przesłankami. W rozpatrywanym przypadku spadkodawca nie cierpiał na ciężką chorobę, zwykle kończącą się szybkim zgonem, a planowany zabieg operacyjny nie wiązał się też z większym ryzykiem, niż

operacje, które A. Ć. (2) miał w latach poprzednich. Należy zatem rozróżnić lęk przed operacją, subiektywne przekonanie o płynącym stąd zagrożeniu, od obawy rychłej śmierci wywołanej nagłym zdarzeniem. Niewątpliwie planowany za dwa dni zabieg operacyjny może wzbudzać w pacjencie niepokój, co do pomyślności jego przebiegu, co jednak nie oznacza, że obiektywnie znajduje się on w stanie wywołującym obawę rychłej jego śmierci.

W ocenie Sądu II instancji, nie zachodziła również druga przesłanka warunkująca ważność testamentu ustnego, a mianowicie możliwe było zachowanie przez spadkodawcę zwykłej formy testamentu. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, uzasadnione jest twierdzenie, że testator mógł, jeśli tylko by tego chciał, samodzielnie spisać treść testamentu, zwłaszcza że ograniczało się to do napisania zaledwie kilku słów. Zauważyć należy, że brak jest dowodu by u spadkodawcy w istocie zdiagnozowano chorobę Parkinsona. Pomimo drżenia rąk, na które wskazywali słuchani w sprawie świadkowie, spadkodawca miał na tyle sprawne dłonie, że był w stanie zapalić fajkę po tytoń do której wysłał żonę. Okoliczności spotkania w dniu 15.01.2012r. uprawniają również do wniosku, że samodzielnie używał sztućców, spożywał napoje. Gdyby w istocie było tak, jak twierdzą świadkowie, że trzęsące się ręce uniemożliwiały napisanie spadkodawcy krótkiego tekstu, to materiał dowodowy wskazywałby również na to, że z powodu silnego drżenia rąk spadkodawca nie był w stanie utrzymać filiżanki z kawą czy herbatą powodując rozlewanie się napoju, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca. Z drugiej strony brak jest też dowodu wskazującego, iż spadkodawca następnego dnia nie był w stanie podpisać się na dokumentach przy przyjęciu do szpitala, co czyniłoby wiarygodną wersję o niemożliwości samodzielnego pisania. W opinii Sądu Okręgowego, w tych okolicznościach sprawy, wniosek Sądu I Instancji o braku możliwości sporządzenia testamentu holograficznego wydaje się być przesadzony. Jak wynika z zeznań żony spadkodawcy K. Ć. oraz M. Ł., w dniu 15 stycznia 2012r. A. Ć. (2) miał możliwość pisania, -choć wiązało się to z koniecznością przytrzymania ręki, co jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, nie świadczy o tym, że własnoręczne sporządzenie testamentu w weekend poprzedzający pójście do szpitala było niemożliwe. Przeciwnie, przytrzymując sobie lewą ręką drżącą prawą ręką spadkodawca był w stanie napisać krótki tekst. Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że spadkodawca nie miał zniesionej możliwości własnoręcznego sporządzenia testamentu.

Co więcej, powszechnie znana jest praktyka testowania w obecności notariusza poza kancelarią notarialną, np. w szpitalu., a także w dzień wolny od pracy. Gdyby A.

C. przejawiał wolę aby dziedziczenie nastąpiło w inny sposób, niż to przewiduje ustawa, taka możliwość zostałaby mu zapewniona, nawet w dniu przyjęcia do szpitala.

Powyższa ocena przywiodła Sąd Okręgowy do wniosku, że spadkodawca nie pozostawił testamentu obligującego do stwierdzenia testamentowego porządku dziedziczenia po nim, i że w sprawie zachodzi dziedziczenie na podstawie ustawy. Zgodnie z treścią art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy dzieci spadkodawcy oraz jego małżonka; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Z materiału dowodowego zebranego w niniejszym postępowaniu wynika, że

spadkodawca był żonaty, miał też troje dzieci. Wobec tak zarysowanego kręgu spadkobierców w niniejszej sprawie powołanymi do spadku jest żona spadkodawcy K. Ć. i trzy córki - A. Ć. (1) (obecnie Z.), A. K. i M. M. po 1/4 części każda, wszystkie z dobrodziejstwem inwentarza. Wobec tego, że spadkobierczyni M. M. przyjęła spadek z dobrodziejstwem inwentarza, na mocy art. 1016 k.p.c. uważa się, że także spadkobiercy, którzy nie złożyli w terminie żadnego oświadczenia, przyjęli spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zaświadczenia z (...) o wpisie i prowadzeniu działalności gospodarczej przez zmarłego A. Ć. (2) przed udaniem się przez niego na trzecią z kolei operację na okoliczność prowadzenia działalności gospodarczej przez wyżej wymienionego do chwili śmierci uznając, iż przedmiotem tego dowodu jest fakt, który nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z podanych motywów Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. zasadzając od uczestniczki K. Ć. na rzecz wnioskodawczym i uczestniczki, których wnioski zgłoszone w apelacji zostały uwzględnione, kwotę 280 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.